

**Paweł Beyga**

<https://orcid.org/0000-0002-0838-9482>

(Wrocław)

**RECEPCJA MYŚLI MARIOLOGICZNEJ I MARYJNEJ  
JOHNA HENRY’EGO NEWMANA W MARIOLOGII  
SOBORU WATYKAŃSKIEGO II**

**Abstract**

The main goal of this article is to show how John Henry Newman’s Mariology and thought on Blessed Mary penetrated into the Mariology of the Second Vatican Council. To begin with, the author outlines the context of Newman’s theological activity as well as the context of the last Council. Subsequently, selected aspects of Newman’s mariological reflection are discussed as they emerge in the conciliar documents. The author then advances a theological assessment of Newman’s conceptions which found their way into the documents of the council.

**Key words**

Mary, council, Newman, Mariology

Biskupi, rozpoczynając II Sobór Watykański, wkraczali do Bazyliki św. Piotra 11 października 1962 roku, czyli w liturgiczne wspomnienie Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny. Natomiast zakończenie soboru miało miejsce 8 grudnia 1965 roku, a więc w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi Panny. Obrady II Soboru Watykańskiego zostały zatem wpisane w pewne liturgiczne ramy maryjne. Chociaż sobór nie poświęcił osobnego traktatu Matce Pana, to jednak można odnaleźć w jego dokumentach pewne mariologiczne wątki. Należy w tym miejscu pozostawić otwartym pytanie, czy można mówić o oryginalnej mariologii II Soboru Watykańskiego. Jednakże trzeba zaznaczyć, że te wspomniane wątki były wynikiem ożywionych dyskusji w soborowej auli i poza nią.

Spory o teologię Maryi, czyli Jej miejsce i rolę w ekonomii zbawienia, toczone były wiek wcześniej także poza Kościołem katolickim w Kościele Anglii. Chociaż Matka Chrystusa nie stanowiła głównego tematu dyskusji wewnątrz anglikańskiej wspólnoty, to jednak w pismach założycieli Ruchu Oksfordzkiego można odnaleźć wątki mariologiczne. Jednym z najbardziej znanych ojców tego ruchu był John Henry Newman – późniejszy konwertyta na katolicyzm, kardynał, a wreszcie błogosławiony.

Celem niniejszego artykułu jest próba odpowiedzi na pytanie, czy w dokumentach II Soboru Watykańskiego można dostrzec pewną recepcję myśli mariologicznej i maryjnej Johna Henry'ego Newmana. Na samym początku należy zaznaczyć, że w pismach Newmana niezwykle trudno oddzielić mariologię i maryjność. Pierwszy termin oznacza naukowe teologiczne badania nad osobą Maryi, natomiast drugie określenie dotyczy bardziej sfery dewocyjnej. Ze względu na poszukiwania recepcji myśli Newmana w dokumentach ostatniego soboru przeważać będzie poszukiwanie wątków mariologicznych. Droga do realizacji postawionego celu zamknie się w trzech punktach. Na początku zostanie ukazany kontekst, pewien mariologiczny klimat panujący wokół działalności Newmana oraz obrad II Soboru Watykańskiego. Kolejno wskazane zostaną wybrane wątki myśli mariologicznej konwertyty. W ostatnim punkcie nastąpi próba ich teologicznej oceny w dokumentach soborowych.

## **MARIOLOGICZNY KLIMAT CZASÓW NEWMANA I II SOBORU WATYKAŃSKIEGO**

Spojrzenie na lata życia i działalności teologiczno-duszpasterskiej Johna Henry'ego Newmana (1801-1890) unaocznia fakt, że przeżył on prawie cały dziewiętnasty wiek. Tym samym stał się on świadkiem burzliwych dyskusji

i zmian wewnątrz swojej pierwszej duchowej ojczyzny, czyli Kościoła Anglii. 9 października 1845 roku Newman dokonał konwersji do Kościoła katolickiego, a tym samym podzielił swoje życie na pół: na okres anglikański oraz katolicki.

Kościół Anglii w czasach Newmana coraz dobitniej podkreślał raczej swoją narodowość niż powszechność wyrażaną w liturgii poprzez wyznanie wiary. Powodem takiego stanu była pewna antyrzymska postawa, która z narodowości Kościoła Anglii uczyniła swoisty świecki dogmat – zaporę przed rzymskim katolicyzmem<sup>1</sup>. Kryzys anglikanizmu dostrzegalny był zatem nie tylko w budowaniu tożsamości na opozycji wobec Kościoła Rzymskiego, ale także w jego upaństwowieniu. Klarowną egzemplifikacją takiego stanu rzeczy było m.in. swobodne przesuwanie granic dawnych angielskich diecezji przez państwo<sup>2</sup>. W tej atmosferze narodził się Ruch Oksfordzki pragnący być swoistym remedium na tożsamościowe problemy trapiące Kościół Anglii. Ojcowie Oxford Movement nie chcieli zakładać nowego chrześcijańskiego wyznania czy też dokonywać schizmy w łonie własnej konfesji<sup>3</sup>. Pragnęli raczej przypomnienia własnej wyznaniowej tożsamości, która posiadała w pierwszym rzędzie rys chrześcijański, a nie narodowy.

Reformacja angielska nie była w ścisłym sensie sporem o Matkę Pana<sup>4</sup>. Jednak teologia Kościoła Anglii musiała zająć wobec Niej stanowisko, ponieważ Maryja posiadała w ekonomii zbawienia widoczną i doniosłą pozycję<sup>5</sup>. W artykułach religii anglikańskiej imię Maryi nie występuje w ogóle, ale jest Ona wspomniana jako „błogosławiona Dziewica”. Uznanie przez anglikanów ważności dogmatów pierwszych starożytnych soborów domagało się postawienia pytania o rolę i miejsce Maryi w historii zbawienia. Kościół Anglii przyjmuje doktrynę wypracowaną, a w ścisłym sensie potwierdzoną, w czasie soborów chrystologicznych: o Boskim macierzyństwie Maryi (*Theotokos*) oraz o dziewiczym poczęciu Syna Bożego bez udziału mężczyzny<sup>6</sup>. Wyznanie anglikańskie milczy natomiast wobec dwóch ostatnich dogmatów maryjnych, czyli niepokalanego poczęcia oraz wniebowzięcia w związku z brakiem jednoznacznych biblijnych dowodów. Według anglikańskiej teologii bowiem nie można ogłaszać dogmatem wiary tego, co nie wynika *explicite* z lektury Pisma Świętego<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> Zob. Tomaszewski 2015, s. 193.

<sup>2</sup> Zob. ibidem, s. 198.

<sup>3</sup> Por. Pytel 2012, s. 36.

<sup>4</sup> Por. Ferdek 2003, s. 220.

<sup>5</sup> Zob. Greenacre 2013, s. 97.

<sup>6</sup> Zob. Kantyka 2005, s. 296.

<sup>7</sup> Zob. Ibidem, s. 292.

Jednakże angielscy „reformatorzy usunęli Maryję i świętych przez drzwi, ale pozwolili im wrócić przez okno”<sup>8</sup>. Już po śmierci Johna Newmana odrestaurowano w 1922 roku sanktuaria dedykowane Maryi Pannie: w Walsingham zwane „Nazaretem Anglii” oraz w szkockim Haddington, które przyciąga pielgrzymki od 1978 roku<sup>9</sup>. W tych miejscach znajdują się uznawane za cudowne figurki Maryi z Dzieciątkiem Jezus na ręku. Jednym z powodów odnowienia kultu maryjnego w części Kościoła Anglii była działalność Ruchu Oksfordzkiego i samego Newmana, który przeszedł drogę z pozycji ostrego recenzenta rzymskiego katolicyzmu, poprzez sympatyzowanie z nim, aż do konwersji. Główne ostrze krytyki anglikanizmu nie było zatem skierowane wobec Bożego i dziewiczego macierzyństwa Maryi, lecz wobec kultu maryjnego rozumianego jako przyzywanie jej wstawiennictwa.

W tym miejscu należy spojrzeć na mariologiczny klimat panujący w Kościele katolickim w przeddzień i w dniach II Soboru Watykańskiego. Konwertyta John Henry Newman już jako katolik obserwował ogłoszenie dogmatu o niepokalanym poczęciu przez Piusa IX oraz wyczuwał klimat przygotowujący Kościół na zdogmatyzowanie wniebowzięcia Maryi. Wydarzenia o sto lat poprzedzające otwarcie obrad soborowych w 1962 roku zaowocowało zatem zdogmatyzowaniem dwóch prawd dotyczących Matki Pana.

Według włoskiego historyka Kościoła Roberta de Mattei czas obrad soborowych był okresem mariologicznej dyskusji wewnątrz Kościoła katolickiego, w której spierały się dwa stronnictwa: maksymalistów i minimalistów. Pierwsi

byli kontynuatorami wielkiego ruchu maryjnego XX wieku, który po ogłoszeniu dogmatycznej definicji wniebowzięcia, domagali się ogłoszenia przez papieża i biskupów zgromadzonych na soborze nowego dogmatu: o Matce Bożej Pośrednicze wszystkich łask<sup>10</sup>.

Natomiast drudzy chcieli widzieć paralelizm pomiędzy Maryją a Kościołem, uznając Ją za pierwszego jego członka<sup>11</sup>. Nie bez znaczenia dla kształtowania dokumentów soborowych była próba ekumenicznego otwarcia Kościoła katolickiego. Stanisław Celestyn Napiórkowski zauważył, że „II Sobór Watykański formułując naukę o Maryi liczył się poważnie z zastrzeżeniami ewangelickiej części chrześcijaństwa”<sup>12</sup>, a to przekładało się na ton i zawartość dokumentów soborowych. Z tego powodu ojcowie soborowi w sfor-

<sup>8</sup> Zob. Życiński 1992, s. 243.

<sup>9</sup> Zob. Greenacre 2013, s. 104.

<sup>10</sup> Mattei 2012, s. 237.

<sup>11</sup> Por. ibidem, s. 238.

<sup>12</sup> Napiórkowski 1967, s. 277.

mułowaniach ukazujących katolicką doktrynę sięgnęli w pierwszym rzędzie nie do definicji dogmatycznych, lecz do tekstów biblijnych oraz nauczania Ojców Kościoła.

### WYBRANE WĄTKI MARIOLOGICZNE NEWMANA A SOBOROWY OBRAZ MARYI

Podobną metodę, czyli sięgnięcie do tekstów biblijnych i patrystycznych, obrał John Henry Newman, który w 1842 roku przybył do Littlemore. Tam rozpoczął pisanie jednego ze swoich najważniejszych dzieł, czyli „An Essay on the Development of Christian Doctrine”. Nie bez znaczenia jest fakt, że pierwsze stronicę zapisał jako anglikanin, a dokończył dzieło jako katolik<sup>13</sup>.

John Henry Newman, obierając patrystyczną metodę odczytywania osoby i roli Matki Pana, odwołał się do obrazu Maryi jako drugiej Ewy. Według konwertyty Justyn i Ireneusz wyraźnie dowiedli, że

Najświętsza Maryja Panna nie tylko miała pewną misję do spełnienia, ale wzięła udział, i to jako podmiot działający dobrowolnie, w samym procesie Odkupienia, podobnie jak Ewa spełniła rolę narzędzia w upadku Adama i była zań odpowiedzialna. Nauczali oni, że jak pierwsza kobieta mogła odrzącić kusiciela, a nie uczyniła tego, tak samo Maryja, gdyby była nieposłuszna i nie uwierzyła poselstwu Gabriela, mogłaby sprawić, że Ekonomia Boża poszłaby na marne<sup>14</sup>.

Dla Newmana stało się jasne, że po określeniu roli i pozycji Ewy w nieposłuszeństwie człowieka wobec Boga można określić pozycję i rolę Matki Pana w dziele odkupienia<sup>15</sup>. Historia zbawienia jest zatem według konwertyty rozpięta pomiędzy dwoma drzewami, pod którymi stoją kobiety: pod rajskim drzewem Ewa okazała nieposłuszeństwo, a Maryja stała się nową Ewą wierną do końca Bogu aż po drzewo krzyża.

W podobny sposób wypowiada się II Sobór Watykański w Konstytucji dogmatycznej o Kościele „Lumen gentium”:

Było zaś wolą Ojca miłosierdzia, aby Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która przeznaczona została na matkę, by w ten sposób, podobnie jak niewiasta przyczyniła się do śmierci, tak również niewiasta przyczyniła się do życia. Odnosi się to szczególnie do Matki Jezusa, która wydała na świat samo Życie odradzające wszystko i obdarzona została przez Boga godnymi tak wielkiego zadania darami<sup>16</sup>.

<sup>13</sup> Należy pamiętać, że wspomniane dzieło jest właściwie niedokończone, a przerwane. Świadczą o tym rzędy kropek oddzielające dopisane później zakończenie. Zob. Ostrowski b. r. w., s. 5.

<sup>14</sup> Newman b. r. w., s. 376.

<sup>15</sup> Por. Newman 2010, s. 203.

<sup>16</sup> Sobór Watykański II 2002a, 56.

W tym miejscu należy zauważyć, że argumentacja za szczególną pozycją Matki Pana w ekonomii zbawienia reprezentowana przez Newmana i ojców soborowych nie jest nowa ani oryginalna. Została ona wypracowana przez myśl starożytnego Kościoła, który od początku w Maryi widział przeciwieństwo Ewy. Zaslugą Newmana oraz II Soboru Watykańskiego był bez wątpienia powrót do patrystycznej argumentacji, a w ostatecznym rozrachunku uczynienie z niej pewnej metody interpretacyjnej osoby Maryi.

Jednakże John Henry Newman nie poprzestał jedynie na zestawieniu Maryi z Ewą, ale wyprowadził z niego prawdę o niepokalanym poczęciu Matki Pana, którą zawiera w sobie starożytny tytuł mariologiczny *tota pulchra*. Nie bez znaczenia jest fakt, że przyszły konwertyta pisał o dogmacie na około dziesięć lat przed jego ogłoszeniem. Newman wyprowadził prawdę o niepokalanym poczęciu z nauczania Ojców Kościoła, jako bezpośrednią jego konsekwencję<sup>17</sup>. Zauważył on, że to nie od Ewy bierze początek rodzaj ludzki, lecz od Adama. Ewa jednak nie była tylko bierną towarzyszką jego życia. Według konwertyty „choć więc Ewa nie była głową ludzkiej rasy, to jednak w odniesieniu do tej rasy miała swą bardzo ważną rolę. Adam, któremu Bóg powierzył obdarzenie imieniem wszystkich rzeczy, nazwał ją «Matką wszystkich żyjących»”<sup>18</sup>. Jeśli zatem Ewa miała czynny udział w historii całej ludzkości, to nie bez wagi była jej decyzja o sprzeciwie wobec Boga. Posłuchała bowiem upadłego anioła, dała owoc swojemu mężowi, a on go zjadł. Był to „współdział w grzechu nie jako pozbawiony odpowiedzialności instrument, lecz w sposób osobisty i bezpośredni. Doprowadziła do grzechu i, jak ukazuje historia, była *sine qua non* pozytywną, czynną przyczyną grzechu”<sup>19</sup> – dodał Newman. Należy zatem wyciągnąć wniosek, że gdyby nie wola Ewy, która sprzeciwiła się woli Boga, to nie można by mówić o grzechu rajszych rodziców.

John Henry Newman jako antytezę Ewy ukazał Maryję – nie jako bezwolny instrument w Bożym planie zbawienia, lecz także jako rozumną i odpowiedzialną przyczynę Wcielenia<sup>20</sup>. Tak jak Ewa była wolna w swoich decyzjach, tak Matka Pana wypowiadająca *fiat* w spotkaniu z aniołem pozostawała całkowicie nieskrępowana. Dla Newmana

kiedy Ewa utraciła przywileje przez grzech, Maryja uzyskała je przez owoce łaski. Kiedy Ewa była nieposłuszna i niewierna, Maryja była posłuszna i wierząca. Ewa była przyczyną zniszczenia wszystkiego, Maryja przyczyną zbawienia dla wszyst-

<sup>17</sup> Zob. Ferdek 2014, s. 41.

<sup>18</sup> Newman 2010, s. 203.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Por. ibidem, s. 206.

kich. Ewa uczyniła miejsce dla upadku Adama, Maryja dla naprawienia tego przez Chrystusa<sup>21</sup>.

Aby Matka Chrystusa mogła współdziałać w dziele odkupienia, musiała posiadać godność i stan Ewy sprzed upadku. Według Johna Henry'ego Newmana Maryja ze względu „na Tego, który odkupił Ją i nas na krzyżu, Jej dług został odpuszczony z góry przez antycypację”<sup>22</sup>. Jest to ze strony Newmana wyraźna i klarowna obrona prawdy o niepokalanym poczęciu Matki Bożej. Innymi słowy, tak jak pierwsza kobieta otrzymała od Adama imię „Matka wszystkich żyjących”, tak druga Ewa otrzymała od drugiego Adama własne imię *κεχαριτωμένη* – „pełna łaski”, czyli niepokalana.

Egzegetyczna i patrystyczna refleksja nad Maryją, uprawiana przez Newmana, obecna jest w ósmym rozdziale „Lumen gentium”, który stwierdza, że

nic przeto dziwnego, że u świętych Ojców przyjął się zwyczaj nazywania Bogarodzicy całą świętą i wolną od wszelkiej zmały grzechowej, jakby utworzoną przez Ducha Świętego i ukształtowaną jako nowe stworzenie<sup>23</sup>.

Konstytucja dogmatyczna o Kościele wiąże zatem, podobnie jak Newman, niepokalane poczęcie Maryi z wydarzeniami i kondycją Ewy z rajskiego ogrodu. Ojcowie soborowi ukazują Matkę Pana, jako „niepowstrzymaną żadnym grzechem”<sup>24</sup>, a więc niepokalanie poczętą i prezentują Ją nie jako bierną i jedynie użytą przez Boga w dziele zbawienia, lecz czynną oraz wolną współpracownicę w dziele zbawienia ludzkości<sup>25</sup>.

II Sobór Watykański w części poświęconej Maryi cytuje także definicję dogmatyczną Piusa XII o wniebowzięciu:

Na koniec Niepokalana Dziewica, zachowana wolną od wszelkiej skazy winy pierwotnej, dopełniwszy biegu życia ziemskiego z ciałem i duszą wzięta została do chwały niebieskiej i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobniła się do Syna swego, Pana panującego oraz zwycięzcy grzechu i śmierci<sup>26</sup>.

W chwili ogłaszania dogmatu o wniebowzięciu Maryi John Henry Newman już nie żył, jednakże jego argumentacja na rzecz tego dogmatu sprawiła, że konwertyta uzyskał we współczesnej literaturze teologicznej przydomek „klasyka *sensus fidei*”<sup>27</sup>. Genezy dogmatu o wniebowzięciu Maryi z duszą

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 214.

<sup>23</sup> Sobór Watykański II 2002a, 56.

<sup>24</sup> Zob. ibidem.

<sup>25</sup> Zob. ibidem.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 59.

<sup>27</sup> Zob. Scheffczyk 1987, s. 49.

i ciałem do niebieskiej chwały Newman upatrywał w odczytywaniu Objawienia z Tradycji Kościoła, która

przejawia się różnie w zależności od danych okoliczności: jednym razem zostaje wyrażona ustami episkopatu, kiedy indziej za pośrednictwem doktorów Kościoła lub zwykłych wiernych, czasem manifestuje się w liturgiach, obrzędach, ceremoniach i zwyczajach, w wydarzeniach, dysputach, ruchach i we wszystkich pozostałych zjawiskach, które składają się na to, co zwiemy historią<sup>28</sup>.

Zdaniem Newmana nie wszystkie prawdy wiary znajdują się *explicite* w Objawieniu, lecz niejednokrotnie ukazują się jako konsekwencja rozumnego namysłu i rozwoju doktryny. Taki proces można zauważyć w przypadku dogmatów o niepokalanym poczęciu oraz o wniebowzięciu Maryi.

Podobną myśl wyraził II Sobór Watykański w Konstytucji dogmatycznej o Objawieniu Bożym „*Dei Verbum*”. Ojcowie soborowi zauważyli, iż w Kościele

wzrasta bowiem zrozumienie tak rzeczy, jak słów przekazanych, już to dzięki kontemplacji oraz dociekaniu wiernych, którzy je rozważają w sercu swoim, już też dzięki głębokiemu, doświadczalnemu pojmowaniu spraw duchowych, już znowu dzięki nauczaniu tych, którzy wraz z sukcesją biskupią otrzymali niezawodny charakter prawdy. Albowiem Kościół z biegiem wieków dąży stale do pełni prawdy Bożej, aż wypełnią się w nim słowa Boże<sup>29</sup>.

II Sobór Watykański ukazał wizję Tradycji, którą można znaleźć w pismach Newmana, a więc powiązaną z Objawieniem, Pismem Świętym i Urzędem Nauczycielskim Kościoła<sup>30</sup>. Takie ujmowanie Tradycji dochodzi do głosu chociażby w argumentacji Newmana za zdogmatyzowaniem niepokalanego poczęcia lub wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

## PRÓBA TEOLOGICZNEJ OCENY

John Henry Newman jako anglikanin epoki wiktoriańskiej stał się świadkiem poszukiwania przez część członków Kościoła Anglii własnej tożsamości. II Sobór Watykański stawiał sobie za cel nie tyle zmianę doktryny, co wyrażenie jej w sposób przekonujący dla współczesnego człowieka. Te dwie wspólnoty, do których kolejno należał anglikański duchowny i przyszły kardynał, stanęły wobec wyzwania zdefiniowania siebie na nowo. Są to okoliczności, które wskazują na podobną sytuację czasów Newmana i okresu obrad ostatniego soboru.

<sup>28</sup> Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2015, s. 39.

<sup>29</sup> Sobór Watykański II 2002c, s. 8.

<sup>30</sup> Por. Norris 2014, s. 303.



Tym, co łączy teologię jednego z ojców Ruchu Oksfordzkiego i ojców soborowych, jest obfite sięgnięcie po Pismo Święte oraz dzieła Ojców Kościoła. Tę metodę uprawiania teologii widać szczególnie w refleksji mariologicznej Newmana. Chce ona widzieć w Maryi nową Ewę naprawiającą to, co grzech poniżył. Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium” niejako parafrazuje Newmana, gdy mówi o roli i przywileju niepokalanego poczęcia Matki Pana. Wykorzystuje także wypracowany przez Newmana termin *sensus fidei* do zrozumienia dogmatu o wniebowzięciu Maryi. Jednocześnie należy zauważyć, iż zarówno Newman, jak i ostatni sobór rozpatrują Maryję zawsze w kontekście Jezusa Chrystusa i na tle wspólnoty Kościoła.

To eklezjologiczne umiejscowienie Osoby Matki Pana posiada współcześnie pozytywne przełożenie na dialog ekumeniczny. Ostatni dokument mieszanej anglikańsko-katolickiej komisji z 2004 roku zatytułowany został „Maryja: łaska i nadzieja w Chrystusie”<sup>31</sup>. Podkreślono w nim, iż w starożytności chrześcijańskiej wskazywano na szczególną rolę Maryi pośród uczniów Chrystusa, porównując Ją w okresie ojców do Ewy na zasadzie antytezy. Maryja była nową Ewą, która poprzez swoje posłuszeństwo naprawiła rajskie nieposłuszeństwo Bogu i wzięła udział w zwycięstwie nowego Adama nad grzechem i śmiercią. Z tą szczególną rolą powiązano świętość Matki Pana. Zasugerowane zostało nawet zachowanie Jej od wszelkiego grzechu:

Musimy wykluczyć, że Najświętsza Maryja Panna, co do której nie mamy wątpliwości, że była bez grzechu, z czci do Pana; ponieważ od Niego wiemy, jaka obfitość łaski do przezwyciężenia grzechu (...) w każdym przypadku została jej dana, która miała wartość poczęcia i urodzenia Go, która, bez wątplenia nie miała grzechu<sup>32</sup>.

Autorzy dokumentu wspomnieli także o kulcie maryjnym, który rozwinął się po Soborze Efeskim, a w nim o święcie zaśnięcia Matki Pana, które sugerowało Jej wniebowzięcie ze względu na Boże macierzyństwo i nienaruszone dziewictwo. Świadomie lub nie, autorzy dokumentu podążyli za koncepcją rozwoju doktryny Newmana oraz II Soboru Watykańskiego z Konstytucji o Bożym Objawieniu ze szczególnym uwzględnieniem roli Tradycji.

Cenny wkład Johna Henry'ego Newmana w myśl mariologiczną ostatniego soboru widać właśnie w jego próbie zrozumienia natury Tradycji i jej niezbywalnej roli w procesie przekazywania Bożego Objawienia<sup>33</sup>. Przedsoborowa katolicka teologia starannie rozgraniczała Pismo Święte i Tradycję jako dwa osobne źródła Objawienia. John Henry Newman wpisał Tradycję w odczyty-

<sup>31</sup> Zob. Międzynarodowa Komisja Anglikańsko-Rzymskokatolicka 2014, s. 427-474.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 441.

<sup>33</sup> Por. Norris 2014, s. 142.

wanie i interpretację spisanej Słowa Bożego. Zarówno on, jak i II Sobór Watykański usłyszeli głos tej Tradycji w pismach Ojców Kościoła studiujących Pismo Święte, którzy wskazują na Maryję jako nową Ewę. Z tego płynie doniosłość jej zadania i godność, którą została obdarzona. Ta godność Maryi została ujęta w ramy definicji dogmatycznej o niepokalanym poczęciu. W konsekwencji w mariologicznej myśli Newmana i w myśli soborowej dogmat o niepokalanym poczęciu nie jest doktrynalnym kaprysem papieża, jako jednoosobowej wyroczni doktrynalnej<sup>34</sup>, lecz efektem wielowiekowej lektury Pisma Świętego korzystającej m.in. z dorobku Ojców Kościoła i pisarzy kościelnych. Wreszcie jest także owocem wsłuchiwania się całego Kościoła: duchowieństwa i wiernych w głos Objawienia przemawiającego nie w Piśmie Świętym i Tradycji niezależnie lub obok siebie, lecz przez oba jednocześnie.

Wreszcie należy spojrzeć na recepcję maryjnej myśli Newmana w dokumentach II Soboru Watykańskiego. Aby uczynić zadość temu zadaniu, trzeba sięgnąć po „Kazania Uniwersyteckie” wygłaszane przez Johna Henry’ego Newmana w kościele Najświętszej Maryi Panny w Oksfordzie. W piętnastym kazaniu przeznaczonym na Święto Ofiarowania Pańskiego w 1843 roku przyszły konwertyta postawił Maryję za wzór wiary, która

nie idzie za przykładem Zachariasza, który wprawdzie rozumował, a potem uwierzył. Przeciwnie, ona wprawdzie wierzy, nie rozumując, a dopiero następnie, w duchu miłości i szacunku, rozumuje nad tym, w co uwierzyła. W ten sposób Maryja jest dla nas symbolem nie tylko wiary ludzi niewykształconych, lecz także wiary doktorów Kościoła, którzy muszą zarówno dociekać, rozważać i definiować, jak i wyznawać Ewangelię; określać granice między prawdą a herezją; uprzedzać lub prostować różne aberracje błędnego rozumowania; zwalczać pychę i lekkomyślność, posługując się ich własnym orężem; i w ten sposób triumfować nad sofistami i nowinkarzami<sup>35</sup>.

Dla Newmana Maryja stanowi wzór rozważania Objawienia ujętego w racjonalne ramy, innymi słowy Maryja była pierwszą, która pragnęła wiary poszukującej zrozumienia. Matka Pana była zatem teologiem. Konwertyta, ukazując relacje pomiędzy doktryną a umysłem człowieka, stwierdził, że „można powiedzieć, że to raczej doktryna korzysta z umysłów chrześcijan niż chrześcijanie korzystają z doktryny”<sup>36</sup>. Objawienie – pewne wyjście Boga poza siebie wobec tego, co nie jest Bogiem<sup>37</sup> – jest zatem czymś uprzednim wobec racjonalnej próby jego zrozumienia, dlatego Maryja, która stała się Odbior-

<sup>34</sup> Por. Bouyer 1977, s. 120.

<sup>35</sup> Newman 2000, s. 286.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 289.

<sup>37</sup> Por. Ratzinger-Benedykt XVI 2014, s. 82.

czynią Objawienia, przyjmuje je wiarą, a potem rozważa ją swoim rozumem. Jest to ważna wskazówka dla pobożności w Kościele, a szczególnie dla pobożności maryjnej. Powinna ona zawsze liczyć się z dogmatyką i nauczaniem Kościoła, tak jak Maryja stała się posłuszna objawiającemu się Bogu, jednocześnie zgłębiając i rozważając skierowane do Niej słowo.

## PODSUMOWANIE

Papież Benedykt XVI na zakończenie Mszy beatyfikacyjnej Johna Henry'ego Newmana pytał słowami tego konwertyty: „Któż może opisać świętość i doskonałość Tej, która została wybrana na Matkę Chrystusa?”<sup>38</sup>. Bogdan Ferdek, podejmując to pytanie, zauważył, iż w sposób pełny i kompetentny mógłby udzielić odpowiedzi jedynie Bóg<sup>39</sup>. Człowiek wierzący nie jest jednak zwolniony z rozumowej refleksji nad Osobą i teologią Matki Pana.

John Henry Newman zaproponował patrystyczną metodę uprawiania mariologii, która nie jest mariolatrią, lecz wpisuje Matkę Pana w historię zbawienia. To wpisanie dokonuje się poprzez porównanie Ewy z raju z nową Ewą z Nazaretu. W tym świetle możliwe jest nie tylko ukazanie roli Maryi w Bożym planie, lecz także wyprowadzenie maryjnych dogmatów, które wydają się kością niezgody pomiędzy katolikami a członkami Kościoła Anglii.

Tą metodą Johna Newman posłużył się II Sobór Watykański, który ukazał postać Maryi jako najdoskonalszej uczennicy Pana i pierwszego członka Kościoła. Dekret o ekumenizmie „Unitatis redintegratio” wezwał bowiem, aby na wydziałach teologicznych naukę świętej teologii oraz innych dziedzin podawano również w aspekcie ekumenicznym<sup>40</sup>. Sam sobór dał zatem przykład takiej ekumenicznej metody w mariologii, gdy sięgnął, tak jak Newman, po Ojców Kościoła i starożytnych pisarzy.

Soborowe i Newmanowe ujęcie Maryi przełożyły się także na pobożność maryjną i liturgię w Kościele katolickim i w Kościele Anglii. Po stronie anglikańskiej do odnowy kultu maryjnego należy zaliczyć odmawianie starożytnej modlitwy *Sub tuum praesidium*, kult siedmiu boleści Maryi, wykonywanie sekwencji *Stabat Mater dolorosa* oraz nazywanie Maryi m.in. Stolicą Mądrości czy też Matką Kościoła. Część anglikanów praktykuje także modlitwę różańcową. Anglikańska wersja różańca inwokację „Święta Mario” zastępuje

<sup>38</sup> Benedykt XVI 2010, s. 42.

<sup>39</sup> Zob. Ferdek 2014, s. 37.

<sup>40</sup> Por. Sobór Watykański II 2002b, s. 9.

słowami: „Synu Marii, Synu żyjącego Boga, chroń nas teraz i w godzinę śmierci naszej” lub suplikacją „Święty Boże, Święty mocny, Święty nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami”. Niejednokrotnie w anglikańskich świątyniach można zauważyć otoczone świecami i kwiatami obrazy lub nawet ikony przedstawiające Maryję<sup>41</sup>. To wszystko sprawia, iż w kontekście mariologii anglikanie nie reprezentują stanowiska czysto reformacyjnego<sup>42</sup>.

Swoistym punktem stycznym obu wspólnot są trzy Ordynariaty Personalne dla byłych anglikanów w Kościele katolickim, które powstały na mocy dokumentu Benedykta XVI „*Anglicanorum coetibus*”. Członkowie ordynariatów posługują się specjalnym Mszałem, który zawiera elementy liturgii anglikańskiej. Do tych maryjnych elementów nowej katolickiej liturgii należy zaliczyć m.in. odmawianie sekwencji *Stabat Mater dolorosa*, która jest nieobecna w rzymskiej posoborowej liturgii.

Na postawione na początku pytanie o pewną recepcję myśli mariologicznej i maryjnej Johna Henry’ego Newmana w dokumentach II Soboru Watykańskiego należy odpowiedzieć przynajmniej dwuaspektowo. Pierwszym aspektem jest metoda patrystyczna Newmana i ojców soborowych w odczytywaniu Matki Pana. Natomiast drugi stanowi recepcja tego Newmanowego i soborowego portretu Maryi w pobożności, liturgii oraz dialogu ekumenicznym. John Henry Newman i jego refleksja mariologiczna i maryjna są dzisiaj, i zawsze były, bez wątpienia katolicką teologią Maryi, która nie staje się mariolatrią, lecz ukazuje Chrystusa – jedyne Zbawiciela człowieka – nowego Adama.

#### THE RECEPTION OF JOHN HENRY NEWMAN’S MARIOLOGY AND THOUGHT ON BLESSED MARY IN THE MARIOLOGY OF THE SECOND VATICAN COUNCIL

##### Summary

Both in John Newman’s times and in the days of the Second Vatican Council renewed questions were asked about the role of Mary in the history of salvation and in the Church. Newman came forward with a patristic method of practicing Mariology which was no Mariolatry but situated Mary in the scheme of salvation. This was also achieved by a comparison of the paradise Eve with the new Eve of Nazareth. The

<sup>41</sup> Zob. Stephenson 1983, s. 117.

<sup>42</sup> Por. Napiórkowski 2016, s. 166.

approach made it possible to show the role Mary plays in the plan of redemption, as well as introduce Marian dogma that still seem a cause for contention between Catholics and followers of the Church of England. The same method was employed by the Second Vatican Council, who showed the figure of Mary to be the most perfect disciple of the Lord and the first member of the Church.

### Bibliografia

- Benedykt XVI 2010, Nabożeństwo kard. Newmana do Maryi, *L'Osservatore Romano*, 11 (327), s. 49.
- Bouyer L. 1977, *Kościół Boży*, Warszawa.
- Ferdek B. 2003, Dialog o Matce Pana w kontekście różańca, *Salvatoris Mater*, 5 (1), s. 220-232.
- Ferdek B. 2014, Misterium Niepokalanego Poczęcia w mariologii bł. Johna H. Newmana, *Wrocławski Przegląd Teologiczny* 22, 1, s. 37-50.
- Greenacre R. 2013, *Maiden, Mother and Queen. Mary in the Anglican Tradition*, Norwich.
- Kantyka P. 2005, Mariologia pojednania. Najnowsze osiągnięcia dialogu katolicko-anglikańskiego, *Studia Oecumenica* 5, s. 291-306.
- Mattei de M. 2012, Sobór Watykański II. Historia dotąd nieopowiedziana, *Ząbki*.
- Międzynarodowa Komisja Anglikańsko-Rzymskokatolicka 2014, *Maryja: łaska i nadzieja w Chrystusie, Salvatoris Mater*, 7 (2).
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna 2015, *Sensus fidei w życiu Kościoła*, Kraków 2015.
- Napiórkowski A. 2016, *Kościół w Maryi. Maryja w Kościele*, Kraków-Kielce.
- Napiórkowski S.C. 1967, Teologowie protestancy o mariologii II Soboru Watykańskiego, *Studia Theologica Varsaviensia*, 7, 2, s. 277-284.
- Newman J.H. 2000, Kazanie piętnaste. Teoria rozwoju w doktrynie religijnej. Święto Ofiarowania Pańskiego 1843 roku, [w:] J.H. Newman, *Kazania Uniwersyteckie. Piętnaście kazań wygłoszonych przed Uniwersytetem Oksfordzkim między 1826 a 1843 rokiem*, Kraków, s. 285-318.
- Newman J.H. 2010, List do wielbnego Edwarda Bouverie Puseya, [w:] W. Życiński, *Johna H. Newmana teoria rozwoju doktryny mariologicznej*, Lublin, s. 182-261.
- Norris T.J. 2014, *Kardynał Newman dzisiaj*, Poznań.
- Ostrowski W. b.r.w., *Książka z Littlemore*, [w:] J.H. Newman, *O rozwoju doktryny chrześcijańskiej*, Warszawa, s. 5-15.
- Pytel J. 2012, *Via media. Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu*, *Christianitas*, 47, s. 36-42.
- Ratzinger J.-Benedykt XVI 2014, *Opera omnia*, II. Rozumienie Objawienia i teologia historii według Bonawentury, Lublin.
- Scheffczyk L. 1987, *Sensus fidelum – świadectwo mocy wspólnoty*, *Communio* 42 (6), s. 47-61.
- Sobór Watykański II 2002c, *Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym Dei verbum*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań, s. 340-363.
- Sobór Watykański II 2002a, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele Lumen gentium*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań, s. 104-163.
- Sobór Watykański II 2002b, *Dekret o ekumenizmie Unitatis redintegratio*, [w:] Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań, s. 193-208.
- Stephenson J.C. 1983, *Our solitary boast. Why Christians honour our Lord's Mother*, London.
- Tomaszewski J. 2015, *Ruch Oksfordzki ponad epokami. Przeczucie wiarygodności katolickiej od Newmana po Ratzingera*, *Christianitas*, 60/61, s. 191-208.
- Życiński W. 1992, *Jedność w wielości. Perspektywy mariologii ekumenicznej*, Kraków.